



### **Barbara Danowska-Prokop**

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach  
Wydział Ekonomii  
Katedra Ekonomii  
barbara.danowska-prokop@ue.katowice.pl

## **WŁASNOŚĆ W POGLĄDACH PRZEDSTAWICIELI SOCJALIZMU UTOPIJNEGO**

**Streszczenie:** Jednym z filarów liberalnego porządku ekonomiczno-społecznego jest dominacja własności prywatnej, przy czym liberałowie zwracają uwagę na wyjątkową rolę kapitału w procesie produkcji (w procesie pomnażania rzeczy/ bogactwa). Jednak do problemu własności prywatnej (w tym własności środków produkcji) nie można podchodzić w sposób bezkrytyczny (idealistyczny), bowiem rodzi ona zarówno pozytywne, jak i negatywne następstwa w sensie ekonomiczno-społecznym. Liberałowie, podkreślając pozytywne skutki płynące z własności prywatnej, minimalizowali jej negatywne następstwa. Odmienne stanowisko prezentowali przedstawiciele socjalizmu utopijnego. Skupiali oni swą uwagę przede wszystkim na negatywnych następstwach własności prywatnej i dlatego opowiadali się nie tylko za jej upowszechnieniem/ uspołecznieniem (ograniczeniem prawa prywatnej własności środków produkcji), ale także za alternatywnymi koncepcjami porządku społeczno-ekonomicznego.

**Słowa kluczowe:** własność prywatna, własność społeczna, państwo, socjalizm utopijny.

### **Wprowadzenie**

W pierwszych dziesięcioleciach XIX w. w uprzemysławiającej się Europie, a przede wszystkim w Anglii i we Francji, pojawiły się głosy krytyki kapitalistycznego systemu produkcji oraz teorii ekonomicznych stojących na jego straży.

Ostrze krytyki było wymierzone przede wszystkim w wolną konkurencję i własność prywatną, w tym w prywatną własność środków produkcji, a także w egoizm jednostek gospodarujących, dążących do maksymalizacji indywidualnych korzyści (w ten sposób kapitalistyczna własność prywatna krępuje rozwój społeczny). Odrzucając kapitalizm, mówiono o potrzebie stworzenia lepszego

ustroju gospodarczego i społecznego, opartego na społecznej własności środków produkcji. Do grona krytyków kapitalistycznego ładu społeczno-ekonomicznego, w tym własnościowego, przynależeli: Claude Henri Saint-Simon, François Marie Charles Fourier, Pierre Proudhon oraz Robert Owen. Wszyscy wyżej wymienieni ekonomiści są zaliczani do grona socjalistów utopijnych.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie stosunku wybranych przedstawicieli socjalizmu utopijnego do problemu własności prywatnej (przede wszystkim do problemu prywatnej własności środków produkcji), ale także zaprezentowanie alternatywnych rozwiązań w powyższej kwestii.

## 1. Własność w interpretacji francuskich socjalistów utopijnych

Na gruncie francuskim, w ramach socjalizmu utopijnego, jedną z pierwszych koncepcji krytykujących prywatną własność środków produkcji zaprezentował Saint-Simon w pracy z 1822 r. *O systemie industrialnym*. W niniejszej pracy przedstawił swój stosunek do rodzącej się we Francji gospodarki kapitalistycznej opartej na prywatnej własności środków produkcji, przy czym uwypuklił przede wszystkim jej negatywne następstwa w postaci:

- upadku produkcji drobnotowarowej i ruiny producentów drobnotowarowych,
- ostrej walki konkurencyjnej,
- masowego bezrobocia,
- pogłębiającego się ubóstwa i rozwarstwienia społeczeństwa (postępującej nędzy robotników i ich rodzin),
- okresowych „przestojów” gospodarczych (kryzysów nadprodukcji).

Saint-Simon, dostrzegając negatywne skutki rozwijającej się gospodarki kapitalistycznej, zaproponował alternatywny program budowy społeczeństwa industrialnego, w którym instytucja państwa odgrywa aktywną rolę w sferze ekonomicznej i reprezentuje interesy ogółu społeczeństwa. Zatem: „Głównym zadaniem filozofów jest opracowanie dla swojej epoki najlepszego systemu organizacji społecznej, pobudzenie do przyjęcia go przez rządzących i rządzonych, ulepszenie go do najlepszego możliwego stopnia” [Saint-Simon, 1968, s. 601-602]. Budowa lepszego społeczeństwa dokonuje się na drodze pokojowych reform, czyli przekonania rządzących do nowych idei.

W ramach nowego ustroju społeczno-gospodarczego realna władza polityczna nie spoczywałaby już w rękach monarchy, ale wybieralnych ciał kolegialnych: Rady Przemysłowców i Akademii Najwyższej (w jej skład wchodziłyby Akademia Nauk i Akademia Sztuki) oraz parlamentu. Monarcha pełniłby jedynie funkcje czysto reprezentacyjne. W strukturze społeczno-ekonomicznej

dominującą rolę odgrywaliby natomiast naukowcy oraz przemysłowcy (Saint-Simon nazwał ich wytwórcami sprawującymi władzę, bowiem napędzają oni gospodarkę i determinują kierunki jej rozwoju). Poślednią rolę w społeczeństwie miałyby z kolei arystokracja, a także prawnicy, duchowieństwo i filozofowie (Saint-Simon określił ich mianem próżniaków), bowiem nie przyczyniają się ani do rozwoju gospodarczego, ani społecznego. „Załóżmy, że Francja nagle straci pięćdziesięciu swoich najlepszych lekarzy (...) matematyków (...) mechaników. (...) Jaki byłby tego skutek? Byłaby to katastrofa, pozbawiająca Francję jej duszy. (...) Załóżmy jednak, że zamiast tych nielicznych osób, Francja została by za jednym uderzeniem pozbawiona górnej warstwy społecznej. (...) Jaki byłby tego skutek? Państwo na pewno nie ucierpiałoby. Bardzo wielu ludzi zdołałoby pełnić funkcje tych pięknych ozdób” [Saint-Simon, 1968, s. 664]. Ponadto jasno precyzuje zadania stojące przed naukowcami i przemysłowcami:

- naukowcy, tworząc nowe projekty, przyczyniają się nie tylko do pełnego zatrudnienia wszystkich czynników produkcji, ale także do wzrostu produkcji i pomnażania ogólnego bogactwa (planują proces produkcji),
- przemysłowcy, wdrażając nowe projekty w życie, w sposób bezpośredni decydują o wielkości produkcji, ilości pracy i jej wydajności, a także o poziomie płac (planują dystrybuując dóbr) [Saint-Simon, 1968, s. 664-670; Heilbroner, 1993, s. 104-106; Salami, 2010, s. 1-9].

Saint-Simon zakładał ścisłe współdziałanie grup społecznych (w duchu chrześcijańskiej miłości), nie tylko w celu zaspokojenia odczuwalnych potrzeb, ale także w celu doskonalenia posiadanej już wiedzy oraz pozyskiwania nowych umiejętności.

W swej wizji nowego ładu odnosił się krytycznie do przeżytków feudalnych we francuskim życiu gospodarczym i społecznym. Według niego nowy ład z jednej strony automatycznie przyczyniałby się do minimalizacji ekonomicznej roli wielkich rodów arystokratycznych w procesie produkcji, a z drugiej do gloryfikacji samej pracy, która determinuje nie tylko proces pomnażania bogactwa, ale także określa warunki uczestnictwa poszczególnych jednostek w podziale wytwarzanego bogactwa. „To pracownicy różnych zawodów, przedsiębiorcy, artyści, kupcy, uczeni zasługują na najwyższe uznanie, na nagrodę za swoją pracę. (...) Tymczasem w życiu jest odwrotnie: ci, którzy najmniej pracują, więcej czerpią korzyści” [Saint-Simon, 1968, s. 626]. Podążając dalej tym tokiem rozumowania, głosił pogląd, że wynagrodzenie musi być dopasowane do nakładu pracy poniesionego w toku procesu produkcji. W sposób jednoznaczny określił więc swój stosunek do roli państwa w tej kwestii. „rząd powinien zajmować się ekonomią, a nie polityką: powinien dysponować rzeczami, a nie kierować ludźmi” [Saint-Simon, 1968, s. 706-707].

Opierając się na dorobku francuskich fizjokratów, Saint-Simon doszedł do wniosku, że o bogactwie (dochodzie narodowym) decydują dwa czynniki: praca i skłonność ludzi do oszczędzania. Źródło konfliktów społecznych tkwi więc według niego w zbyt dużej liczbie osób „pasożytujących” na ciężko pracujących uczonych i przedsiębiorcach, czyli na wytwórcach [Spychalski, 2002, s. 153]. W związku z tym w idealnym państwie wszyscy podlegają obowiązkowi pracy. „Państwo musi temu przeciwdziałać, organizując pracę dla osób leniwych. (...) Państwo samo nie powinno się zajmować produkcją, powinno jedynie czuwać nad bezpieczeństwem tych, co pracują” [Lipiński, 1968, s. 444]. Saint-Simon, odmiennie definiując klasę przedsiębiorców (tworzą ją zarówno przedsiębiorcy, jak i robotnicy), nie dostrzegał ekonomicznej konieczności likwidacji wszelkiej własności prywatnej (opowiadał się za zachowaniem prawa własności, ale zależnego od zdolności i pracowitości) oraz zysku: „Prawo własności nie jest wieczyste, zmienia się. Wprawdzie system przemysłowy realizuje jak największą równość między ludźmi, ale całkowita równość nie jest możliwa. W systemie przemysłowym równość polega na tym, że wszyscy pracują, że nie ma pasożytów [Lipiński, 1968, s. 444]. Saint-Simon widział „pozytywnie” aspekty własności prywatnej, w tym: pracowitość i przedsiębiorczość, racjonalność i gospodarność, działanie na rzecz dobra ogółu, dlatego też dopuszczał jedynie zniesienie dziedziczenia własności.

Przychylny stosunek do własności prywatnej (nie dostrzegał konfliktu między światem kapitału i światem pracy, a co za tym idzie konieczności likwidacji własności prywatnej) warunkuje zasady podziału wytwarzanego dochodu społecznego, przy czym podział ten następuje na podstawie kryterium ilości i jakości wydatkowanej pracy. Saint-Simon opowiadał się więc za zasadą: „każdemu według jego zdolności i każdemu według jego pracy”. Zasada ta w praktyce oznaczała nierównomierny udział w podziale wytworzonego bogactwa, co prowadziło do nierówności majątkowych i dochodowych w społeczeństwie.

Problemem prywatnej własności środków produkcji zajął się także Fourier. W przeciwieństwie do Saint-Simona dostrzegał przede wszystkim „niedociągnięcia” gospodarki kapitalistycznej (źródłem bogactwa był według niego wyzysk i związana z tym powszechna nędza robotników) oraz „niedomagania” liberalnego państwa. „Wolność ekonomiczna przyniosła robotnikom pogorszenie położenia, skazując ich pośrednio na niewolnictwo, z którego chcieli się wyzwolić. W okresie tzw. cywilizacji nędza wypływa z samego nadmiaru bogactwa” [Lipiński, 1968, s. 454]. Kapitalistyczna zasada wolności i nieograniczonej konkurencji z jednej strony przyczynia się zatem do negatywnego postrzegania pracy zarobkowej (fizycznej): „gdyby lud nie był głodny, przestałby pracować,

gdyby nie był utrzymywany w korbach przez szubienice, zniszczyłby natychmiast cały ten gmach społeczny” [Lipiński, 1968, s. 454-455], a z drugiej do irracjonalnych wyborów przedsiębiorców: „Industrializm (...) jest to mania produkowania bezładnego, bez zapewnienia proporcjonalnego podziału, bez żadnej gwarancji dla wytwórcy i robotnika dotyczącej jego udziału we wzroście bogactwa. (...) Okolice uprzemysłowione mają więcej żebraków niż regiony niedotknięte przez ten rodzaj postępu” [Lipiński, 1968, s. 454].

Rozczarowanie istniejącą rzeczywistością ekonomiczną i społeczno-polityczną (kapitalistyczną) zaprowadziło go do projekcji własnej koncepcji idealnego ustroju społeczno-ekonomicznego. Fourier, podobnie jak Saint-Simon, założył bezkrwawy i pokojowy sposób przejścia od kapitalistycznego do socjalistycznego systemu produkcji (odrzucił rewolucyjną metodę walki o nowy ład), poprzez reorganizację i samodoskonalenie społeczeństwa.

Zreorganizowane społeczeństwo tworzyłoby autonomiczne, racjonalnie zarządzane falangi o charakterze konsumpcyjno-produkcyjnym (samowystarczalne osiedla rolniczo-przemysłowo-konsumpcyjne, w których podział dochodów następowałby na podstawie kryterium: nakładów pracy, talentu-wiedzy oraz wkładu kapitałowego). W falangach dominowałaby zasada kolektywizmu nad zasadą indywidualizmu – dobro ogółu nadrzędne nad dobrem jednostki. Ponadto idealna organizacja społeczeństwa chroniłaby produkcję drobnotowarową (rolniczo-rzemieślniczą) i zapobiegałaby dominacji produkcji wielkoprzemysłowej (kapitalistycznej). Fourier zdefiniował falangę jako dobrowolne zrzeszenie ludzi wspólnie ze sobą zamieszkujących i pracujących, w celu sprawiedliwego podziału wytwarzanego produktu. Ponadto zrzeszenie to opierałoby się na wspólnej własności i na współposiadaniu, przy czym dopuszczałoby występowanie nierówności majątkowych. Falanga w swej strukturze organizacyjnej upodabniałaby się do spółki akcyjnej i dlatego jej członkowie (udziałowcy) dzieliliby się na dwie grupy:

- akcjonariuszy wnoszących kapitał,
- socjetariuszy wnoszących tylko własną pracę (przy czym mogliby oni dobrowolnie pozostawić w falandze otrzymywane nadwyżki i w ten sposób dołączyć do grona akcjonariuszy).

Fourier, definiując założenia nowego ustroju społeczno-gospodarczego, świadomie gloryfikował pracę, bowiem każdy członek falangi dysponowałby nie tylko prawem do pracy, ale także prawem do wyboru pracy. Idealistycznie zakładał, że wszyscy z jednakową intensywnością i odpowiedzialnością wypełniałoby dobrowolnie wybrane obowiązki. Dobrowolność pracy eliminowałaby uczucie przykrości i wycisku. Zakładał on również optymistycznie, że w nowych realiach każdy pracownik maksymalizuje zadowolenie i korzyści z wyko-

nywanej pracy. „Ludzie powinni oddawać się pracy i zatrudnieniu zależnie od ochoty, zajmując się każdym rodzajem pracy tylko przez krótki czas” [Lipiński, 1968, s. 457].

Problemem własności zajął się także Proudhon. W swych rozważaniach podjął trud rozwiązania sprzeczności między prywatną własnością środków produkcji (świadomie pominął kwestię prywatnej własności osobistej) a potrzebą wolności człowieka. Uważał, że dopiero w realiach rozwiniętej gospodarki kapitalistycznej wszelkie dochody pochodzące z własności prywatnej, czyli zysk, renta oraz procent, są pewną formą kradzieży; głosił także pogląd o podwójnej naturze własności: jako kradzieży i jako źródła wolności. Podążając dalej tym tokiem rozumowania, doszedł do wniosku, że przedsiębiorca w procesie podziału zawłaszcza część produktu robotnika, który jest efektem społecznego podziału pracy.

Proudhon, zajmując się problemem własności i wolności człowieka, sformułował kolejny wniosek o niedoskonałości prywatnej własności środków produkcji i o konieczności jej likwidacji, ponieważ przyczynia się do ograniczenia wolności człowieka. Według niego proces znoszenia prywatnej własności środków produkcji powinien być rozłożony w czasie: współwłasność stopniowo wypierałaby prywatną własność środków produkcji [Stankiewicz, 2007, s. 225].

Proudhon, tak jak i inni przedstawiciele tego nurtu, dostrzegał niedoskonałości państwa burżuazyjnego. Chcąc więc przebudować stosunki własnościowe, opowiadał się nie tylko za likwidacją instytucji państwa, ale także za budową nowego ustroju opartego na wolnych zrzeszeniach producentów i konsumentów. W ten sposób nowy porządek ekonomiczno-społeczny zlikwidowałby chaos kapitalizmu, bowiem instytucja współposiadania gwarantowałaby powszechny dobrobyt i nieograniczoną wolność człowieka.

## **2. Problem własności w rozważaniach Roberta Owena**

Na gruncie angielskim przedstawicielem socjalizmu utopijnego jest Robert Owen. Owenowska wizja ładu społeczno-ekonomicznego jest podobna do koncepcji Fouriera. Podobnie jak francuski utopista, nie dowierzał on burżuazyjnemu państwu (według niego jest to niewydolna i nieefektywna instytucja, powoli zamierająca), a także krytykował kapitalistyczny system produkcji, w tym własność prywatną i kapitalistyczną organizację społeczeństwa. „Człowiek w ciągu pół wieku zwiększył dwudziestokrotnie zdolność wytwarzania, ale równocześnie zadał społeczeństwu ciosy, które górują nad dobroczynnymi skutkami. Stworzono wielkie bogactwa nielicznych osób, przekształcając masy w niewolników” [Owen, 1948, s. 177]. Owen krytykował kapitalizm w szczególności za: wyzysk

i pogoń za zyskiem, biedę i powszechne bezrobocie, pogłębiające się rozwarstwienie i konflikty społeczne, uprzywilejowanie produkcji wielkoprzemysłowej kosztem produkcji drobnotowarowej, akumulację i przyspieszoną koncentrację kapitału. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w następujących słowach: „Przedsiębiorca uważa robotnika tylko za narzędzie zysku, robotnicy zaś ordynarnieją. (...) Zastosowanie maszyn doprowadziło do pracy robotnika ponad przeciążone siły. Ludzi ubogich ograbiono z czasu, wpędzono w nałóg pijaństwa. (...) Robotnik żyje dzisiaj w warunkach o wiele gorszych niż niewolnik w starożytności. Zmuszamy dzieci i miliony dorosłych, aby pracowały niemal całą dobę” [Owen, 1948, s. 177]. Według zatem Owena kapitalistyczny system produkcji polega na współzawodnictwie kapitału o zysk, a robotników o pracę i dlatego zło dominuje nad dobrem.

W koncepcji angielskiego utopisty alternatywą dla kapitalistycznego systemu produkcji była samowystarczalna jednostka zorganizowana w formie kooperatywy produkcyjno-konsumpcyjnej, opartej na wspólnej własności ziemi i niezbędnego kapitału (nazwał ją robotniczymi osadami spółdzielczymi), której celem byłoby wszechstronne zaspakajanie potrzeb członków. Kooperatywy byłyby więc narzędziem nowej organizacji społeczeństwa i wspólnego korzystania z efektów pracy (umaszynowanie produkcji w ramach kooperatywy prowadziłoby nieuchronnie do wzrostu produkcji, zaniku zysku, jak i pracy dla zysku oraz do wyższego poziomu konsumpcji).

W owenowskiej kooperatywie w miejsce prywatnej własności środków produkcji funkcjonowałyby współwłasność. Zasadę indywidualnych korzyści i konkurencji zastępowałyby zatem zasada współdziałania i współwłasności. Zgodnie z zasadą współdziałania wszyscy świadczyliby usługi pracy w gospodarstwach rolnych lub w fabrykach, dzięki czemu zanikałby podział na robotników i przedsiębiorców (w interpretacji Owena pojawiało się społeczeństwo bezklasowe, w którym zanikałby zysk, jak i wyzysk), a podział wytworzonego bogactwa dokonywałby się na podstawie zasady równości, przy jednoczesnym zaniku płacy w formie pieniężnej. „Człowiek przestanie być bezmyślną maszyną, a zamiast chorowitego specjalisty od koniuszków szpilek (...) powstała klasa robotników sprawnych, świadomych, bystrych” [Owen, 1948, s. 210].

Owen jako praktyk usiłował swe idee wcielić w życie. Jeszcze jako kierownik i współwłaściciel zakładów włókienniczych w New Lenark w Szkocji, zatrudniających ponad 2 tys. robotników, wprowadzał nowe elementy organizacji pracy. Nowa organizacja pracy wiązała się przede wszystkim ze zmianami w warunkach pracy, w tym:

- skróceniem dnia pracy do 10,5 godzin (w konkurencyjnych fabrykach włókienniczych robotnicy pracowali przeciętnie po 13-14 godzin dziennie),

- podwyżką płacy,
- zakazem zatrudniania dzieci,
- ochroną pracy kobiet,
- ubezpieczeniem robotników na wypadek choroby lub na starość.

Ponadto założył fabryczny sklep spożywczy, z którego zyski przeznaczył na prowadzenie szkoły publicznej i przedszkola. Nowe metody organizacji pracy, a także ulepszenia w zarządzaniu zaowocowały wzrostem wydajności pracy, poprawą jakości produktów, co automatycznie przyczyniło się do wzrostu stopy zysku [Heilbroner, 1993, s. 96-97].

Kolejny eksperyment Owena wiązał się z organizacją komuny New Harmony w Stanach Zjednoczonych (stan Indiana). W swej strukturze organizacyjnej nawiązywał do falangi Fouriera, przy czym była to organizacja wolna od prywatnej własności środków produkcji. Jej nadrzędnym celem nie była harmonia społeczna i znoszenie sprzeczności, ale odpowiednie „wychowanie” dzieci na dobrych obywateli. I w tym przypadku eksperyment skończył się niepowodzeniem (komuna zbankrutowała po trzech latach działania), bowiem pragnienie posiadania jest silniejsze od pragnienia współposiadania (współwłasności).

Owen, pomimo poniesionych porażek, nie utracił wiary w możliwość naprawiania/ reformowania kapitalistycznej gospodarki. W dalszym ciągu głosił pogląd, że: „przebudowa dokona się pokojowo, przy pełnym współdziałaniu dobrej woli wszystkich stronnictw, wszystkich ludzi” [Owen, 1948, s. 124]. W dalszym ciągu wpierał więc działania oraz inicjatywy wspomagające ruch spółdzielczy (powszechnie uważa się go za prekursora świadomego ruchu spółdzielczego) i związki zawodowe.

## Podsumowanie

Przedstawiciele socjalizmu utopijnego, negując kapitalistyczne stosunki ekonomiczno-społeczne, pragnęli urzeczywistnić nowy ład gospodarczy, ale bez modyfikacji warunków podziału dochodu społecznego między poszczególne grupy społeczne. Ponadto opowiadali się za pokojowymi metodami wprowadzania nowego porządku, poprzez perswazję i rozmowy, czyli poprzez reformy. Pokładali wiarę w dobroczynny wpływ nowego porządku na poczynania poszczególnych grup społecznych.

Mówiąc o kryzysie kapitalistycznego systemu produkcji (o kryzysie powszechnego uprzemysłowienia, bowiem nierówny dostęp do pieniądza i dóbr rynkowych pociąga za sobą dyskryminację polityczną i społeczną), proponowali alternatywę w postaci socjalistycznego systemu produkcji opartego na nierealnych założeniach, w tym na: wspólnotcie organicznej i na kolektywizmie (prze-



ciwieństwo liberalnego indywidualizmu), harmonii społecznej i etosie pracy, równości oraz powszechnej sprawiedliwości. Przy czym socjalistyczna harmonia społeczna gwarantuje nie tylko równość praw społecznych oraz politycznych, ale także likwidację prywatnej własności środków produkcji i wyzysku.

Według socjalistów utopijnych nacjonalizacja (uspołecznienie) prywatnej własności środków produkcji (w odmienny sposób podchodzili do prywatnej własności osobistej), a także likwidacja wyzysku przyczyniłaby się do budowy bezklasowego społeczeństwa, w którym podział wytwarzanego bogactwa odbywałby się na zasadzie równości i sprawiedliwości. Nowy porządek w sposób nieuchronny prowadziłby do likwidacji biedy i masowego bezrobocia oraz do akceptacji pracy fizycznej (praca przestałaby być postrzegana w kategoriach przykrości, a stałaby się źródłem przyjemności życiowej). Wierzyli bezkrytycznie w dobrodziejstwo nowego porządku.

## Literatura

- Heilbroner R.L. (1993), *Wielcy ekonomiści. Czasy, życie, idee*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Lipiński E. (1968), *Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Owen R. (1948), *Wybór pism*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Saint-Simon H. (1968), *Pisma wybrane*, t. 1 i 2, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Salami H. (2010), *Europa XIX wieku. Historia kulturowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Spychalski G.B. (1999), *Zarys historii myśli ekonomicznej*, WN PWN, Warszawa-Lódź.
- Stankiewicz W. (2002), *Historia myśli ekonomicznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

## THE OPINIONS OF REPRESENTATIVES OF THE UTOPIAN SOCIALISM ON PROPERTY

**Summary:** The representatives of utopian socialism rejected capitalistic production relations which were based on the private property of means of production and came out in favour of an unrealistic vision of socialist production system on multiple ownership.

According to the utopian socialists communication of private property will contribute to the elimination of social conflicts including the conflict between the world of work and the world of capital on one hand, and to the classless society building based on equality and justice on the other one.

**Keywords:** private property, social property, state, utopian socialism.